

Listopad 2023

Z życia przedszkola...

*Czyli nowinki
dla przedszkolnej Rodzinki!*

Serdecznie witamy i przekazujemy Państwu jesienny numer naszej przedszkolnej gazetki. Mamy nadzieję, że dostarczymy Państwu wiele radości i inspiracji do wspólnego spędzania czasu.

Miłej lektury!



“W miarę dorastania dzieci mogą zapomnieć o tym, co im powiedziałaś, ale nie zapomną, jak sprawiłaś, że się czuły” Kevin Heath





POZNAJMY SIĘ!

W TYM ROKU SZKOLNYM, DO NASZEJ PRZEDSZKOLNEJ SPOŁECZNOŚCI DOŁĄCZYŁA AŻ SIÓDEMKA NOWYCH DZIECI! WARTO WIĘC NAPISAĆ KILKA SŁÓW O KAŻDEJ Z GRUP, W CELU LEPSZEGO POZNANIA SIĘ!

SWÓJ EDUKACYJNY DEBIUT W PRZEDSZKOLU ZALICZYŁY NASZE MAŁE ŻABKI-ZOSIA, EMILKA, MARCEL I FILIP. DZIECI POD CZUJNYM WZROKIEM PAŃ: ILONY, OLGI I MARZENKI, WDRAŻAJĄ SIĘ DO SAMODZIELNOŚCI I CORAZ LEPIEJ ODNAJDUJĄ SIĘ W CODZIENNYM RYTMIE PRZEDSZKOŁA. GRUPA ŻABEK TO CZYSTA DZIECIĘCA CIEKAWOŚĆ, WSZYSTKO DLA NICH JEST NOWE I ATRAKCYJNE. EKSPORUJĄ ILE SIĘ DA, WŁĄCZAJĄC SIĘ WE WSZYSTKIE AKTYWNOŚCI. OKAZAŁO SIĘ, ŻE DZIECI SĄ FANAMI OGRÓDKA PRZEDSZKOLNEGO I SPĘDZANIA CZASU ZE STARSZYMI KOLEGAMI (POTRAFIĄ SAMI ZORGANIZOWAĆ SOBIE WYCIECZKĘ DO SĄSIEDNIEJ GRUPY). NIE MOŻEMY SIĘ DOCZekać CO ŻABKI JESZCZE POKAZĄ!



W GRONIE MOTYLKÓW RÓWNIEŻ POWITALIŚMY NOWE DZIECI! DO SYLWII, MICHAŁA I DAWIDA DOŁĄCZYŁA GAJA I TYMEK. WSZYSCY POZNAJĄ SIĘ I UCZĄ SIEBIE KAŻDEGO DNIA, WSPANIAŁE SIĘ PRZY TYM BAWIĄC. AKTUALNIE GRUPA POZNAJE JESIEŃ I JEJ DARY WIELOZMYŚLOWO – SZUKAJĄ, SMAKUJĄ, DOTYKAJĄ, SEGREGUJĄ, KLEJĄ, MALUJĄ I PIEKĄ. MOTYLE CIĘZKO PRACUJĄ, ALE PANIE: WERONIKA, SONIA I KASIA, NIE ZAPOMINAJĄ O ŚWIĘTOWANIU! ZA NIMI JUŻ 3 PRZYJĘCIA URODZINOWE, A PRZY TYM ŚPIEWY, TAŃCE I ŚWIETNA ZABAWA. A ZABAWĘ – DZIECI LUBIĄ W TEJ GRUPIE NAJBARDZIEJ :)

TAŃCE OD RANA, GRA NA GITARZE I NIESAMOWITE BUDOWLE Z LEGO! :) TO OCZYWIŚCIE BIEDRONKI- BOGUŚ, MIA, ADA, MIKOŁAJ I TOMEK- DUMNA GRUPA STARSZYCH PRZEDSZKOLAKÓW.

CAŁA GRUPA DOSKONALI UMIEJĘTNOŚCI SPOŁECZNE, SAMOOBŚLUGOWE I KOMUNIKACYJNE. W PLANACH MAJĄ ODWIEDZANIE MIEJSC UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ, ABY ZDOBYWAĆ JESZCZE WIĘCEJ PRAKTYCZNYCH UMIEJĘTNOŚCI. JEST RÓWNIEŻ CZAS NA WIELE ZABAW, SZALEŃSTW W OGRÓDKU PRZEDSZKOLNYM I ROZWIJANIE ZAINTERESOWAŃ. TO WSZYSTKO POD SKRZYDŁAMI PAŃ: DANKI, ANII I BEATY.



KOLEJNA GRUPA TO JEŻE W SKŁADZIE: MAJA, WIKI, LESZEK, FILIP CH. I FILIP D., CZYLI WIELCY FANI PSIEGO PATROLU, ZABAW ZE ZWIERZĘTAMI W ROLI GŁÓWNEJ- SZCZEGÓLNIIE DZIEWCZYNY ORAZ BUDOWANIA TRAS KOLEJOWYCH- TO Z KOLEI ULUBIONE ZAJĘCIE CHŁOPCÓW. KAŻDĄ WOLNĄ, SŁONECZNĄ CHWILĘ JEŻE LUBIĄ SPĘDZAĆ W PRZEDSZKOLNYM OGRODZIE. GRUPA DZIELNIE SIĘ UCZY, OPANOWUJE NOWE UMIEJĘTNOŚCI, O CO DBAJĄ PANIE: SYLWIA I KASIA. OSTATNIO JEŻE SKUPIŁY SIĘ TAKŻE NA HUCZNYM CELEBROWANIU URODZIN. CECHA WSPÓLNA, CHARAKTERYSTYCZNA GRUPY- MIŁOŚĆ DO ZUPY POMIDOROWEJ I PRZEDSZKOLNEGO KOMPOTU :)



PORA PRZEDSTAWIĆ NAJSTARSZĄ GRUPĘ, KTÓRA W TYM ROKU ZADEBIUTOWAŁA JAKO SOWY. NASZE STARSZAKI TO ZOSIA, MARYSIA, KUBA I MARCIN. CO KOJARZY NAM SIĘ, KIEDY MYŚLIMY O SOWACH?- HUMOR, INDYWIDUALNOŚCI, DOBRA ZABAWA I ZAPĄŁ DO PRACY! SOWY POD OPIEKĄ PAŃ NATALII, KLAUDII I ŻETKI, DZIELNIE OPANOWUJĄ UMIEJĘTNOŚCI SZKOLNE. W TYM ROKU SKUPIAJĄ SIĘ RÓWNIEŻ NA POZNAWANIU I ZWIEDZANIU SWOJEGO MIASTA, A TAKŻE PRODUKTYWNIIE SPĘDZAJĄ CZAS, OBCHODZĄC ŚWIĘTA NIETYPOWE. ULUBIONE ZAJĘCIE W CZASIE WOLNYM DZIECI W TEJ GRUPIE TO GŁÓWNIIE ZABAWY TEMATYCZNE- KOCHAJĄ PRZEBIERANKI, ZABAWY W SKLEP, W LEKARZA, GOTOWANIE, DOM CZY POLICJĘ I STRAŻAKA- AKCJĘ RATUNKOWE TO ICH SPECJALNOŚĆ :)



Trudne emocje naszych dzieci – odcinek 1: smutek

W tym roku szkolnym nasze przedszkole bierze udział w projekcie „Kolorowy Potwór. Nasz przewodnik po świecie emocji.” wydawnictwa Mamania. W ramach projektu dzieci uczą się rozpoznawania i nazywania emocji oraz poznają różne sposoby radzenia sobie z nimi, a przewodnikiem po świecie uczuć jest właśnie Kolorowy Potwór – bohater książki Anny Llenas. Podczas kolejnych projektowych zajęć dzieci będą poznawać emocje, które w książce oznaczone są kolorami:

zielony – spokój czerwony – złość żółty – szczęście niebieski – smutek czarny – strach różowy – miłość

W domu najważniejszymi przewodnikami po skomplikowanym świecie emocji są rodzice, którzy na bieżąco, w codziennych sytuacjach mogą zauważyć, nazwać i zaakceptować różne emocje, przeżywane przez ich pociechy. W przedszkolu nauczyciele, a poza nim rodzice czuwają nad tym, by dziecięce emocje były wyrażane w sposób akceptowalny społecznie, czyli nie raniący innych i samego dziecka. Pierwsze przedszkolne zajęcia projektowe dotyczyły smutku, emocji, która często jest niechciana, próbujemy jej unikać, a kiedy już się pojawia – chcemy, by jak najszybciej minęła. Zastanówmy się więc, co możemy zrobić, kiedy nasze dziecko jest smutne?

Po pierwsze: zauważyć to i nazwać, np. „Zepsuła się twoja lalka – chyba jest ci smutno?”, „Widzę, że jesteś smutna, bo babcia nie może dziś przyjechać”, „Widzę, że jesteś smutny, chociaż nie wiem dlaczego.”

Po drugie: zaakceptować smutek naszego dziecka. To bywa trudniejsze – jako rodzice nie chcemy przecież, żeby nasze dziecko przeżywało trudne emocje, najlepiej, żeby było zawsze zadowolone i uśmiechnięte. Warto jednak zdać sobie sprawę, że każda emocja jest nam potrzebna i o czymś informuje: smutek to wiadomość, że coś w życiu dziecka jest ważne, a właśnie zostało utracone, że zostało ono skrzywdzone, że potrzebuje pomocy... Czasami coś, co z punktu widzenia dorosłego jest niewiele znaczącym drobiazgiem – ot, zgubiona zabawka czy wizyta ukochanego wujka przełożona na jutro – dla dziecka będzie bardzo ważne. Zauważmy to, nie bagatelizujmy, nam przecież też nie jest dobrze, kiedy ktoś próbuje nas pocieszyć, mówiąc, że „właściwie nic się nie stało” i „uszy do góry, nie ma co się przejmować”.

Po trzecie: jak w takim razie wesprzeć dziecko w jego przeżywaniu smutku? Jeśli zaakceptujemy jego uczucia, to już połowa pracy za nami: dajmy się wypłakać, przytulmy, otulmy kocykiem, posmućmy się razem („jaka szkoda, że babcia dziś nie przyjedzie, też za nią tęsknię!”). Wielu dzieciom to w zupełności wystarczy i tak utulone szybko odzyskują równowagę. A jeżeli nie, dopiero wtedy możemy zaproponować dziecku jakieś spokojne aktywności na poprawę nastroju, np. puszczenie baniek, lepienie z ciastoliny, spacer czy słuchanie ulubionych piosenek.

Na koniec zapraszam do krótkiej refleksji: czy ja, jako dorosły, pozwalam sobie na smutek? Czy moje dziecko widzi, że również ja bywam smutna/-y? Czy widziało kiedyś, jak płaczę? Czy może, niezależnie od tego, co złego dzieje się w moim życiu, dziecko widzi tylko uśmiechniętą „maskę”? Pamiętajmy, że nawet dziecko, które nie potrafi trafnie rozpoznać i nazwać emocji – u swojej mamy czy taty często bezbłędnie ją wyczuwa i współodczuwa. Kiedy więc w domu panuje smutek lub żaloba, np. z powodu śmierci bliskiej osoby – nie ukrywajmy ich przed dzieckiem, wyjaśnijmy prostym językiem, co się stało i pozwólmy mu na swój sposób w tym smutku uczestniczyć. Nie bójmy się okazywania przygnębienia, pokażmy, że ja również bywam smutna/-y i że umiem sobie z tym poradzić, dajmy się po dziecięcemu pocieszyć. Dla dzieci to niezastąpiona nauka rozpoznawania i akceptowania całego kalejdoskopu uczuć.

psycholog Violetta Domańska

Masaż logopedyczny - świetna zabawa i doskonałe wsparcie dla dziecka.

Dzieci uczą się (także mówić) przez naśladowanie, obserwując nas dorosłych, siebie nawzajem. Nie zawsze, zwłaszcza na początku drogi potrafią naśladować ruchy warg, języka potrzebne do wytwarzania dźwięków mowy. Bywa również, że odczuwanie dotyku w okolicach twarzy i jamy ustnej wiąże się dla nich z brakiem komfortu lub wcale (do pewnego momentu), tego dotyku nie czują. Wtedy np. wypełniają jamę ustną, policzki jedzeniem (aż trudno im przełykać), zwierają zęby (aż one zgrzytają), wkładają różne przedmioty do ust (wywołując nadmierne ślinienie, czasami odruch wymiotny). To tylko niektóre sytuacje, które obserwujemy u maluchów.

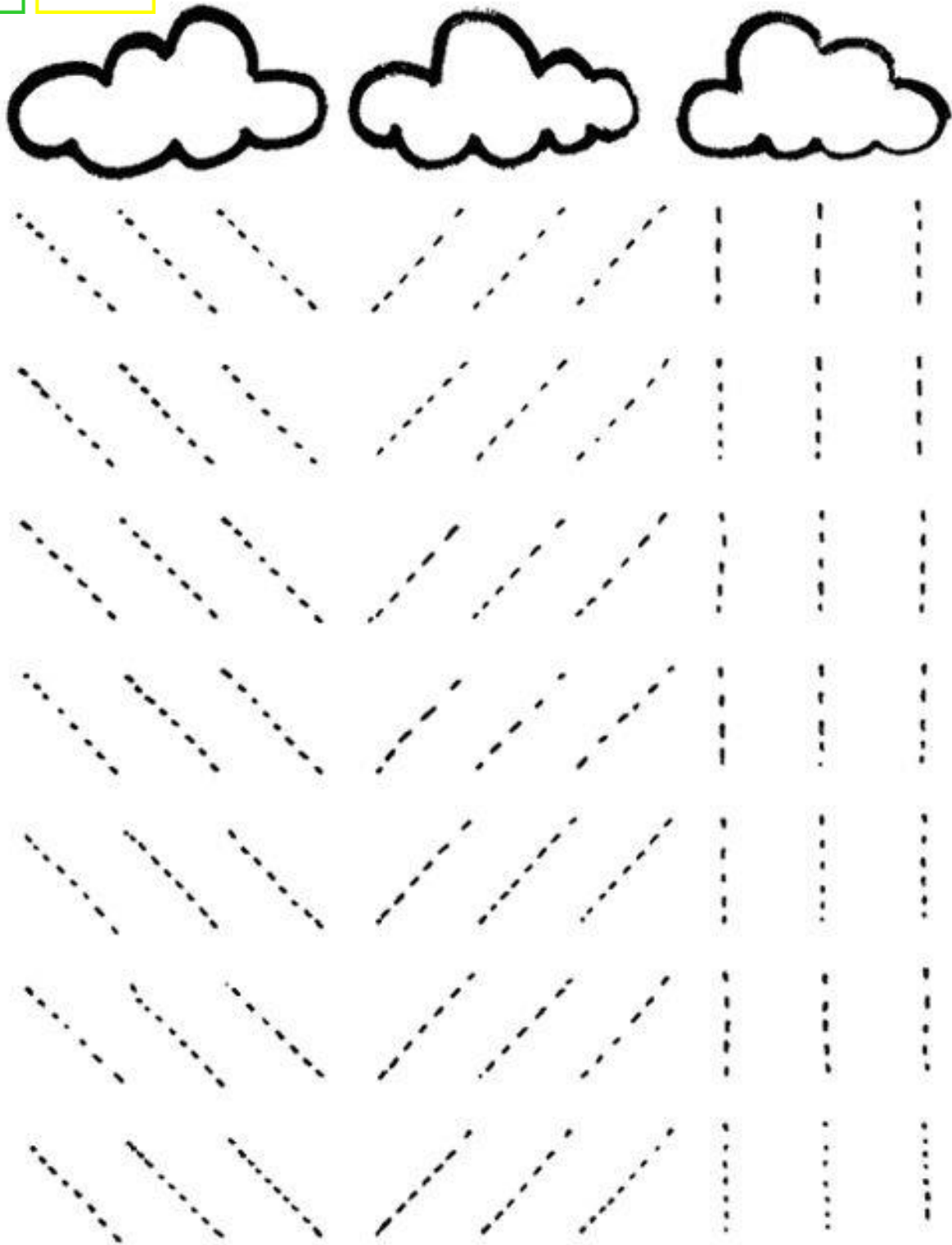
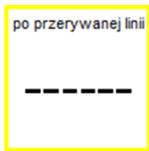
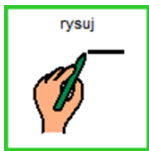
Masaż logopedyczny to nasza forma wsparcia właśnie w takich sytuacjach. Ma on kilka celów. Po pierwsze, ma dostarczyć dziecku tych doznań w obrębie twarzy i jamy ustnej, których ono się domaga, a o których swoim zachowaniem nas informuje. Po drugie, jego zadaniem jest pobudzić mięśnie odpowiedzialne za celowe ruchy warg, języka, ślinienie do pracy adekwatnej do potrzeb (związanej np. ze świadomością ruchów przy naśladowaniu wzorca do przełykania, mówienia). Po trzecie, wcale nie mniej ważne (proszę mi uwierzyć) to doskonała okazja do budowania relacji z dzieckiem: świetnej zabawy i nawiązywania kontaktu wzrokowego podczas zabaw paluszkowych z głośnym komentowaniem (OOOO...!, AAAA...!, EEEE....?UUUUU...?), robienia min przed lustrem (lub bez niego) ze szczoteczką lub masażerem w ustach i zębach (lub gryzakiem, którego nie chce się oddać... z różnych powodów). Przy tej okazji oswajamy także dziecko z sytuacjami, które będą od niego wymagały odwagi np. podczas wizyty u pediatry czy stomatologa.

Po szczegóły związane ze schematem wykonywania masażyków logopedycznych u Państwa dziecka zapraszam na indywidualne konsultacje, podczas tygodnia komunikacyjnego. Dla każdego malucha jest on trochę inny, ponieważ musi być dostosowany do jego potrzeb, wydolności i stopnia akceptacji. Dzieci wymagające intensywnej stymulacji posiadają, skompletowane przez swoich opiekunów, wyprawki do masażu, zabaw oddechowych i bardzo chętnie z nich korzystają (z niektórych po wcześniejszym treningu, ze względu na skomplikowane technologie, uff...!). Od niedawna mamy także możliwość wykonywania zabiegów elektrostymulacji prądami o niskiej częstotliwości TENS/EMS, jako jedną z form wsparcia pracy mięśni w okolicy ustno-twarzowej. Masaż logopedyczny to bierna forma przygotowania narządów artykulacyjnych dziecka do podjęcia współpracy przy wysiłku związanym z jedzeniem pokarmów o różnej konsystencji, czy z piciem, a w dalszej kolejności z wypowiedaniem dźwięków mowy. Żeby dziecko podjęło wysiłek, warto stworzyć wokół tej czynności atmosferę zabawy, pozwalać dokonywać malutkich wyborów (koloru kubka, ilości wody, kolejności wykorzystywanych końcówek o podobnej fakturze itd.). Reagujemy również na predyspozycje danego dnia, ponieważ, na tym etapie, mamy długofalowe cele i zbudowanie podstaw to niezwykle ważna sprawa.



Dołączam przykładowe zdjęcie przedstawiające pomoce do wykonywania masażu logopedycznego i zabaw oddechowych. Można się zainspirować ☺

neurologopeda Iwona Kujawa



Zachęcamy i zapraszamy do korzystania z pomocy zamieszczanych na naszej stronie internetowej.



Czerwony Kapturek - karty



Jesienne karty pracy



Babczki marchewkowe



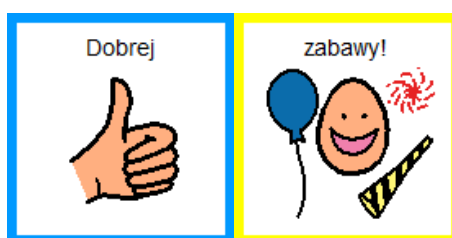
Przepis na sok

Sensoryką dla małego i dużego smyka

„Dyniolina”

Jesienią proponujemy Państwu wspólne zabawy z dziećmi dyniową* masą plastyczną - “dynioliną”.
Wystarczy upiec dynię, zmiksować ją na gładką masę i połączyć z mąką ziemniaczaną - im więcej mąki,
tym bardziej masa będzie się kruszyć.

Ugniatajcie, wałkujcie, lepcie, wykrawajcie foremkami - dobrze się razem bawcie!



*dynię można zastąpić ugotowaną i zmiksowaną marchewką

Ogłoszenia

Dziękujemy, że kolejny raz chcą Państwo wspólnie z nami włączyć się w przygotowanie Szlachetnej Paczki. W tym roku wspieramy rodzinę pani Katarzyny – jej historię mogą Państwo poznać korzystając z kodu QR. W ramach przygotowania Paczki zapraszamy Państwa do dostarczenia wybranych artykułów żywnościowych i środków czystości.



Produkty dostarczać można do 11 grudnia

Wydarzenia przed nami :

- 6.12 - Mikołajki
- 19. i 20.12 - Świąteczna Pastorałka
- 21.12 - Wigilie oddziałowe i spotkanie z Gwiazdorem
- 19.01 - Dzień Babci i Dziadka
- 7.02 - Bal karnawałowy
- 9.02 - Dzień Pizzy

COMING SOON



Zespół redakcyjny: Klaudia Szelağ,
Weronika Stereńczak,
Ilona Kmiecik,
Natalia Chwiałkowska.

Artykuły do gazetki napisały:
Iwona Kujawa,
Violetta Domańska.